Od: Alert Webankieta <raport@webankieta.pl>
Wysłano: 24 września 2026 23:43
Do:
Temat: Nowe wypełnienie: Skargi, wnioski, petycje i inne wystąpienia obywatelskie

Nowe wypełnienie: Skargi, wnioski, petycje i inne wystąpienia obywatelskie

Dzień dobry,

Skargi, wnioski, petycje oraz inne wystąpienia obywatelskie

----------Informacja o wnioskodawcy:

Imię:

Nazwisko:

Nazwa instytucji: -

----------Dane adresowe:

Ulica:

Numer domu:

Numer mieszkania: -

Kod pocztowy:

Miejscowości:

adres e-mail:

adres ePUAP:

adres e-Doręczeń:

----------**Wiadomość:**

Temat wiadomości: **PETYCJA OBYWATELSKA W SPRAWIE SYSTEMOWEGO WSPIERANIA ALIENACJI RODZICIELSKIEJ I BRAKU NADZORU NAD PROCEDURAMI OCHRONY ZDROWIA MAŁOLETNICH W SĄDOWNICTWIE RODZINNYM.**

Treść wiadomości: **Wnioskodawca:**

PETYCJA OBYWATELSKA W SPRAWIE SYSTEMOWEGO WSPIERANIA ALIENACJI RODZICIELSKIEJ I BRAKU NADZORU NAD PROCEDURAMI OCHRONY ZDROWIA MAŁOLETNICH W SĄDOWNICTWIE RODZINNYM.

Jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, działając w oparciu o art. 63 Konstytucji RP oraz Ustawę o petycjach, składam niniejszą petycję i skargę systemową na dramatyczny stan funkcjonowania sądownictwa rodzinnego, opieki kuratorskiej oraz brak realnego nadzoru nad prywatnymi praktykami psychologicznymi i nie tylko prywatnymi, ale działającymi również w ramach NFZ, co w świetle moich wieloletnich doświadczeń prowadzi do instytucjonalnego sankcjonowania alienacji rodzicielskiej i bezpośredniego zagrożenia zdrowia dzieci.

Na przykładzie spraw moich małoletnich dzieci (toczących się od początku sprawy rozwodowej w 2018 roku przed Sądem Okręgowym w Tarnowie i Sądem Apelacyjnym w Krakowie oraz od początku nadzoru i spraw rodzinnych przed Sądem Rejonowym w Bochni, w tym ostatniej sprawy o sygn. wskazuję na porażające mechanizmy patologii systemowej:

Dyskryminacja i wykluczanie zaangażowanych ojców: System pozwala na prowadzenie spraw dotyczących dzieci (o demoralizację, realizację obowiązku szkolnego) w sposób całkowicie utajniony przed jednym z rodziców posiadających pełnię władzy. Kuratorzy zawodowi realizują wywiady środowiskowe pod z góry założone stanowisko matki, bezwzględnie kopiując jej narrację i odmawiając wysłuchania ojca, co rażąco narusza zasadę obiektywizmu i równego traktowania stron. Urzędnicy w biurze podawczym, czytelni, a nawet sekretariacie wydziału rodzinnego, mimo regularnych zapytań z mojej strony, systematycznie zatajali istnienie akt , zapewniając mnie o braku innych spraw. Uniemożliwiło mi to jakąkolwiek obronę przed faktem, że wobec mojej córki wszczęto sprawę o „demoralizację" – w sytuacji, gdy moje dzieci nigdy nie były i nie są zdemoralizowane, a stały się wyłącznie ofiarami tego systemu i manipulacji.

W oficjalnych dokumentach tworzy się fałszywy wizerunek ojca jako osoby „bezrobotnej i utrudniającej naukę", podczas gdy rzetelnie wywiązuję się z obowiązków, jak mogę, nadpłacam alimenty i w pełni zawsze finansowałem i nadal, według możliwości, finansuję różne sprawy moich dzieci, a ponadto zawsze się dziećmi zajmowałem – więc słuchanie od kuratora zawodowego, że ja się nigdy dziećmi nie zajmowałem itp., było i jest w tych sprawach niedopuszczalne.

Parawan „edukacji domowej" a zdrowie dzieci: Publiczne instytucje oraz kuratorzy

bezrefleksyjnie akceptują ucieczkę dzieci ze szkół stacjonarnych do systemów internetowych (np. Szkoła w Chmurze), całkowicie ignorując stan fizyczny dzieci. W przypadku mojej młodszej córki, wielomiesięczne wmawianie jej „fobii szkolnej" itp. przez psychologów odwróciło uwagę od realnej wady wzroku.

Pragnę z mocą podkreślić, że już w 2019 roku złożyłem do Sądu Okręgowego w Tarnowie (w toku sprawy rozwodowej) oficjalny, pilny wniosek o zabezpieczenie leczenia okulistycznego mojego dziecka – sąd jednak całkowicie ten wniosek zignorował i nie podjął żadnych działań. To wieloletnie zaniechanie doprowadziło do obecnej tragedii zdrowotnej – zeza zbieżnego i utraty widzenia przestrzennego (lewe oko przestało pracować). Ponadto proponowanie niedowidzącemu dziecku wielogodzinnej nauki i korepetycji przed monitorem komputera (online) doprowadza dziecko do drastycznego pogorszenia stanu zdrowia Dziecko w szkole stacjonarnej fizycznie nie widziało tablicy oraz tekstu i miało ogromne problemy z czytaniem, o czym informowała mnie pani nauczycielka od języka polskiego. Przeprowadzanie w tym stanie jakichkolwiek testów psychologicznych bez wymaganych okularów korekcyjnych, które stawały się później oficjalnymi podkładkami d o spraw sądowych, całkowicie podważa wiarygodność tej całej generowanej przez system fikcji. System, uznaje, że klikanie kart pracy na platformie internetowej rozwiązuje problem, ignorując postępujące inwalidztwo wzrokowe dziecka. Z dzieckiem idzie się do dobrego specjalisty jak sytuacja tego wymaga, jak tylko zauważy się jakiekolwiek problemy zdrowotne, a nie wtedy, gdy zakłada się sprawy sądowe lub w ich trakcie. Tworzenie dokumentów i opinii w trakcie postępowań, na tzw. „zamówienie", od razu pokazuje, o co naprawdę chodzi w tego typu sprawach – i z pewnością nie jest to dobro dziecka. To, że sądy i kuratorzy tego nie widzą, jest głęboko zatrważające. Zwykły, postronny człowiek dostrzega takie mechanizmy manipulacji od razu, podczas gdy uczeni przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości tego nie dostrzegają – lub po prostu nie chcą dostrzec.

Brak odpowiedzialności i etyki u prywatnych specjalistów: Prywatne gabinety psychologiczne, niepodlegające pod Rzecznika Praw Pacjenta, bezkarnie wikłają dzieci w konflikty dorosłych. Dokładnie w dniu umorzenia sprawy, która w ogóle nie powinna mieć miejsca (o sygnaturze akt ···), przez sąd (18.09.2026 r.), prywatny psycholog wyciąga od mojej starszej, córki sprzeciw wobec wydania mi historycznej dokumentacji z lat ubiegłych. Stanowi to jawną, zsynchronizowaną manipulację, instrumentalne napuszczanie dziecka na ojca, podważanie mojego autorytetu rodzicielskiego oraz próbę zatarcia śladów prowadzenia badań diagnostycznych bez mojej wymaganej prawem zgody i wiedzy. Ponadto sytuacja, w której ojciec dziecka musi wielokrotnie prosić o wydanie dokumentów, których i tak nie otrzymał lub wydano mu jedynie ich szczątkową formę, jest w państwie prawa po prostu karygodna.

Wnoszę o podjęcie systemowych działań legislacyjnych i kontrolnych mających na celu:

1. Wprowadzenie bezwzględnego obowiązku wysłuchania obojga rodziców w każdym wywiadzie kuratorskim pod rygorem nieważności dokumentu i pociągnięcia kuratora do odpowiedzialności dyscyplinarnej, w tym również odpowiedzialności karnej w przypadku celowego zatajania ważnych faktów lub ich modyfikowania w oficjalnych dokumentach sądowych - procesowych.

2. Objęcie prywatnych gabinetów psychologicznych i terapeutycznych ścisłym nadzorem państwowym w zakresie obowiązku archiwizacji i bezwzględnego wydawania pełnej dokumentacji medycznej/diagnostycznej obojgu przedstawicielom ustawowym. Nowe przepisy powinny uniemożliwić uwikłanie nieletnich w blokowanie praw rodzicielskich oraz

pociągać psychologów do odpowiedzialności prawnej i zawodowej na tej samej zasadzie, na jakiej odpowiadają lekarze, eliminując obecną lukę prawną, w której prywatne gabinety nie podlegają realnej kontroli instytucjonalnej.

Z poważaniem,

Dodaj załącznik:

Oświadczenia

Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych.

Potwierdzam, że nie jesteś robotem.

Ankieta z 24/09/2026 23:43

Copyright by webankieta.pl 2006-2026

Wiadomość generowana automatycznie, prosimy nie odpowiadać.
Wiadomość wysłana przez firmę Get Feedback Racino, Sadowski, Skowronek spółka jawna z siedzibą w Warszawie, ul. Solec 81B lok. 73A, kod pocztowy 00-382. NIP: 701-035-65-70, REGON: 146346544. Spółka wpisana do Rejestru Przedsiębiorstw prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS:0000432184.